

Stwierdzenie Ziska
rocznego

Interpelacja

Szanowny Panie Przewodniczący

Na rynku oświatowym w Krakowie jest duża ilość bardzo dziwnych szkół prywatnych dla dorosłych. Swoją siedzibę takie szkoły posiadają w lokalach 2, 3 pokojowych w centrum miasta. Natomiast zajęcia dydaktyczne prowadzą w budynkach wynajmowanych na godziny od dyrektorów szkół, które są własnością Gminy Kraków. Równocześnie owe szkoły otrzymują olbrzymie pieniądze odpisy budżetowe na oświatę, które wypłacane są przez Gminę Kraków. Zarabiają właściciele szkół prywatnych, traci Gmina Kraków.

Szkoły takie:

1. nie posiadają swojej bazy dydaktycznej: budynku, pracowni przedmiotowych itp. – podnajmują (za niewielkie pieniądze na godziny) całe budynki szkolne lub tylko parę sal, które są własnością Gminy Kraków i które gmina utrzymuje. Wynajem na godziny powoduje, że nie ponoszą kosztów utrzymania budynku. Bazę dydaktyczną szkół gminnych wskazują jako własną bazę.
2. prowadzą zajęcia 2, 3, 4 szkołach gminnych w różnych punktach Krakowa – sprawdzenie fizyczne czy ilości słuchaczy przez te szkoły podawane są prawdziwe nie jest możliwa. W jednej klasie takiej szkoły zapisanych jest przykładowo ok. 100 słuchaczy, z czego chodzi na zajęcia ok. 20
3. wyciągają z gminnego budżetu miliony złotych, które pozostając w gminie mogłyby być przeznaczone na oświatę publiczną Gminy Kraków.

Co należy zrobić, aby ten proceder skończyć:

1. Należy nakazać szkołom gminnym natychmiastowe wypowiedzenie wszystkich umów najmu ze szkołami prywatnymi – pieniądze, które te szkoły „zarabiają” są bardzo niewielkie w porównaniu ile gmina traci wypłacając odpisy dla szkół prywatnych. „Szkoły prywatne” znikną, ponieważ ich istnienie jest tylko i wyłącznie wtedy możliwe, gdy mają dostęp do gminnego majątku - szkoły publiczne. W momencie, gdy będą musiały ponieść cały ciężar wynajęcia budynku, utrzymania go, oraz doposażenia w potrzebne środki dydaktyczne – „proceder” przestanie być opłacalny.
2. Pieniądze z odpisu budżetowego na oświatę pozostaną w dyspozycji gminy i mogą być zasilić budżet oświaty krakowskiej. Gminne szkoły dla dorosłych, w których ilości słuchaczy są coraz mniejsze będą w stanie przejąć słuchaczy szkół prywatnych.

Pytania:

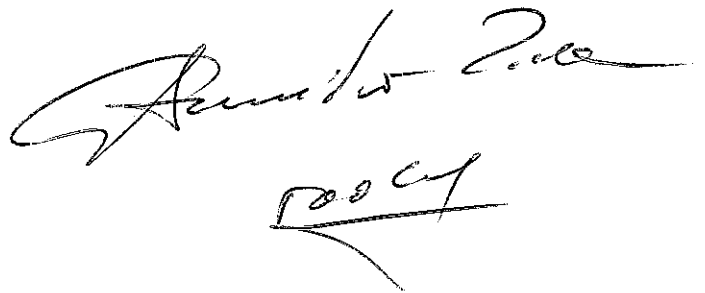
1. Ile pieniędzy pozostanie w gminie?
2. Ile rocznie traci gmina na takie szkoły? Nie tylko przez bezpośrednie wypłaty, ale również przez wykorzystywanie majątku gminy?
3. Dlaczego Gmina Kraków pozwala na to, aby majątek publiczny był wykorzystywany przez garstkę „cwaniaków”?

Dobry przykład:

Gmina Gdańsk wyliczyła, że rocznie traci 70 mln złotych na takie szkoły.

Wydała polecenie swoim szkołom wypowiedzenia umów najmu.

Szkoły prywatne przestały istnieć w Gdańsku, ponieważ zostały odcięte od bazy (której same nie posiadają). Natomiast w budżecie gminnym pozostało 70 mln zł na oświatę.



Handwritten signature: *Andrzej Zielenka*
Handwritten date: *10.09.17*